

# Kabaret Lo, Igrzyska s

Ciesz się dzisiaj rzymski ludu,  
Bo ogłaszam wam, Rzymianie,  
Że podjąłem już decyzje ostateczne,  
Wzrasta popyt na rozrywkę,  
Tak donieśli pretorianie,  
Więc igrzyska znów uważam za konieczne!  
Ze szmaragdem tuż przy oku,  
Wierząc w powrót dawnej ery,  
Będę w loży honorowej czekał na to,  
Aby znowu z entuzjazmem,  
Spontanicznie, na "3-4"  
Lud skandował - "Aye Cezar Imperator!".  
Bo igrzyska są dobre na wszystko,  
Na nawałę problemów typowych,  
Na podatki, na nawis,  
Gdy się człowiek ubawi  
Wątpliwości na długo ma z głowy!  
W wielkim cyrku, w tłum innych wtopiony,  
Z kromką chleba wydaną z bufetu,  
Głowę chroniąc pod dachem,  
Zachwycony rozmachem,  
Znacznie rzadziej się czepia konkretów!  
Lubię, gdy zadowolony  
Lud przyjmuje to co grane,  
W jednym cyrku, połączony wspólnym więzłem,  
Bowiem każdy z tego tłumu  
Myśli, że jest cyrku panem,  
Że zdobył hasłem - "Panem et circenses"!  
Że spełniłem ich żądania,  
Że ugiąłem się przed quorum,  
I niech myślą, złudna chwila niech nie pryska,  
Dzięki temu tak jak zawsze,  
Kiedy trzeba, bez oporów,  
Znowu wszyscy dadzą wpuścić się w igrzyska!  
Bowiem kiedy czas igrzysk nastaje,  
W cyrku inny się nastrój pojawia,  
Przyszłość jawi się mglisto,  
Cała zaś rzeczywistość  
W znacznie lepszym się świetle przedstawia.  
Bo igrzyska są dobre na wszystko,  
Tak dyktują instrukcje odwieczne,  
Gdy już klimat nie służy,  
Cyrk się robi za duży,  
To igrzyska są wtedy konieczne!